

Sygn. akt I ACa 342/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M. (1)

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej Budynku przy (...) w K.

o uchylenie uchwał

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 27 stycznia 2015 r., sygn. akt II C 290/14,

1) oddala apelację;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Lucyna Świdorska-Pilis

I ACa 342)15

UZASADNIENIE

Powódka J. M. (1) wniosła o uchylenie uchwał nr (...) i nr (...) z dnia 26 marca 2014 r., podjętych przez pozwaną Wspólnotę Mieszkaniową budynku przy(...) w K..

W uzasadnieniu swego stanowiska powódka wskazywała, że zaskarżonymi uchwałami pozwana zdecydowała o uchyleniu wcześniejszej uchwały nr (...), na mocy której poprzednio udzieliła zgody na zaciągnięcie kredytu w wysokości 250 000 zł oraz zaakceptowała przeprowadzenie prac remontowych o wartości 299 950,97 zł oraz zmiany wysokości opłat na fundusz remontowy. Uchwała ta została zaskarżona przez powódkę w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Katowicach pod sygn. akt II C 779/13. Na mocy postanowienia tegoż Sądu wykonanie tej uchwały zostało wstrzymane, na czas toczącego się postępowania. W dniu 22 kwietnia 2014 r. powódka otrzymała korespondencję zawierającą trzy nowe uchwały Wspólnoty podjęte w dniu 26 marca 2014r. Z ich treści wynika, że pozwana uznała, iż pomimo że prawomocne postanowienie Sądu wstrzymało wykonalność uchwały z dnia 18 czerwca 2013 r. możliwe jest uchylenie tej uchwały w całości i podjęcie w jej miejsce nowych uchwał identycznych w treści. Takie działanie pozwanej Wspólnoty jest niezgodne z prawem, a w konsekwencji narusza interesy współwłaścicieli.

Pozwana wnosiła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwana w pierwszej kolejności zarzucała po stronie powódki brak legitymacji do złożenia pozwu o uchylenie uchwały, gdyż powódka jest tylko współwłaścicielem lokalu użytkowego położonego w budynku przy (...), który stanowi współwłasność ułamkową powódki oraz J. M. (2) i decyzje dotyczące tego lokalu lub praw z nim związanych powinny być podejmowane zgodnie z zasadami rozporządzania rzeczą wspólną.

W dalszej kolejności pozwana podniosła, że postanowienie o zabezpieczeniu nie obejmuje uprawnienia pozwanej do wyeliminowania uchwały z obrotu, tylko jej wykonania. Żądanie powódki, w zakresie uchylenia uchwały pozwanej nr (...) jest całkowicie niezasadne gdyż powódka domagała się uchylenia uchwały, która uchyla uchwałę pozwanej nr (...), pomimo tego, że sama w drodze powództwa w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Katowicach pod sygnaturą akt IIC 779/13, domagała się uchylenia tej uchwały. Tym samym powódka domaga się ochrony prawnej odnośnie zachowania pozwanej, które w tym zakresie było zgodne ze wcześniejszym żądaniem powódki. W zakresie żądania powódki uchylenia uchwały pozwanej nr (...) i nr (...) to nawet w przypadku uznania przez Sąd, że powódka ma legitymację procesową do ich zaskarżania, żądanie to jest całkowicie nieuzasadnione. Rozpoczęcie prac remontowych było konsekwencją przyjęcia przez właścicieli lokali remontu w planie gospodarczym oraz podjęcia innych uchwał, których powódka nie zaskarżyła.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że przed Sądem Okręgowym w Katowicach toczyła się sprawa pod sygnaturą akt IIC 779/13/4. W sprawie tej powódka J. M. (1) domagała się uchylenia uchwały pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej przy (...) w K. nr(...) z dnia 18 czerwca 2013r. w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie kredytu oraz zmiany wysokości opłat na fundusz remontowy. Domagała się również ustalenia, że uchwała ta jest nieważna. W uzasadnieniu tego pozwu powódka zarzuciła podjętej uchwały, że jest nieważna, gdyż została podjęta przez członków reprezentujących mniej niż 50 % udziałów oraz że jest sprzeczna z prawidłowym zarządzaniem nieruchomością, bowiem przewiduje ona zaciągnięcie kredytu w bardzo znacznej wysokości, znacznie przewyższającej faktyczne koszty planowanego remontu. Pozwana Wspólnota Mieszkaniowa (...) przy (...) w K. w piśmie procesowym z dnia 28 czerwca 2014r. poinformowała, że podjęła w trybie indywidualnego zbierania głosów uchwałę nr (...) o uchyleniu uchwały będącej przedmiotem zaskarżenia przez powódkę. Na rozprawie dnia 3 lipca 2014r. reprezentujący powódkę profesjonalny pełnomocnik wniosł o połączenie sprawy ze sprawą tocząca się w Sądzie Okręgowym w Katowicach pod sygnaturą akt II C 290/13/4 (sprawa niniejsza). Wniosek ten został oddalony i wyrokiem z dnia 3 lipca 2014r. powództwo w owej sprawie uległo oddaleniu.

Pozwana Wspólnota Mieszkaniowa Budynku przy (...) w K. podjęła trzy uchwały z dnia 26 marca 2014 roku. Uchwałę nr (...) uchylono uchwałę pozwanej nr (...) z dnia 18 czerwca 2013 r. w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie kredytu

i zmiany wysokości opłat na fundusz remontowy. Uchwałą nr (...) wyrażono zgody na zaciągnięcie kredytu bankowego w kwocie 250 000 zł. na okres do 15 lat, przeznaczonego na sfinansowanie ocieplenia elewacji wraz z remontem balkonów realizowanego zgodnie z uchwalonym uchwałą nr (...) z dnia 25 marca 2013 r. planem gospodarczym na rok 2013 oraz na zawarcie umowy o kredyt inwestycyjny dla wspólnot mieszkaniowych. Uchwałą nr (...) podjęto zmiany wysokości opłat na fundusz remontowy. Ustalono, że w związku z realizacją prac związanych z ocieplaniem elewacji oraz z remontem balkonów wysokość zaliczek na fundusz remontowy wynosi 2,5zł. za m⁽²⁾ i obowiązuje od dnia 1 lipca 2013 r.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powódka jako współwłaścicielka lokalu użytkowego posiada legitymację czynną dla złożenia powództwa o uchylenie uchwał pozwanej na podstawie art. 25 ust. 1 ustawy o własności lokali.

Jeśli chodzi o niezgodność zaskarżonych uchwał z prawem to w ocenie Sądu postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia, wydane w sprawie II C 779/13, dotyczyło wyłącznie wstrzymania wykonania uchwały. Uchylenie uchwały, w ramach kompetencji pozwanej jako Wspólnoty Mieszkaniowej do podejmowania uchwał, nie może być więc uznane przez Sąd, z przyczyny powołanej przez powódkę, za działanie niezgodne z prawem. Przyznał Sąd również rację pozwanej, że skoro uchyliła uchwałę nr (...) to uczyniła zadość roszczeniu powódki, która domagała się tego w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt II C 779/13.

Żądanie uchylenia dwóch pozostałych zaskarżonych uchwał powódka argumentowała zawyżonymi kosztami remontu, co spowodowało decyzję do zaciągnięcia zawyżonego kredytu i wzrostu opłat na fundusz remontowy. Na tę okoliczność powódka dopiero w piśmie procesowym z dnia 2 stycznia 2015 r., złożonym do akt sprawy dnia 9 stycznia 2015 r. (na cztery dni przed wyznaczonym terminem rozprawy) powołała wnioski dowodowe. Te wnioski dowodowe winny ulec oddaleniu jako spóźnione, a to na podstawie art. 207§6 kpc. Ponieważ powódka w pozwie nie zawnioskowała relewantnych dowodów powództwo o uchylenie pozostałych uchwał winno ulec oddaleniu jako niewykazane.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyła powódka, wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje. Jako żądanie ewentualne zgłoszony został wniosek o uchylenie zajarzonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżąca zarzucała:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez ich niezastosowanie, a to: art. 58 §1 kc w związku z art. 365§1 kpc oraz art. 25 ust. 1 ustawy o własności lokali, a to wobec oddalenia powództwa w zakresie uchylenia uchwał podjętych przez Zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej, które zostały podjęte ewidentnie w celu obejścia prawa, a to wobec tego, iż uchwała nr (...) uchylała zaskarżoną wcześniej i co ważne - zawieszoną przez Sąd w wykonaniu- uchwałę nr (...), zaś pozostałe dwie uchwały powielały uchwały również zaskarżone i zawieszane przez Sąd w wykonaniu, które rodziły na rzecz powódki określone negatywne skutki finansowe, co jest działaniem ewidentnie zmierzającym do obejścia prawa i zablokowaniem merytorycznego rozpoznawania materii objętych tymi uchwałami- który to zarzut winien być przez Sąd rozpoznany nie tylko na zarzut powódki, ale także z urzędu;

2) naruszenia art. 58§2 kc i art. 5 kc wobec uznania, iż powyższe działanie pozwanej nie jest działaniem niezgodnym z zasadami współżycia społecznego, podczas gdy ewidentnie działanie pozwanej narusza te zasady, poprzez podejmowanie identycznych uchwał, pomimo ich zakwestionowania i zawieszenia w wykonaniu przez Sąd;

3) naruszenie przepisów procedury mające wpływ na wynik sprawy, a to art. 227 kpc i art. 217§1 kpc, a to wobec nieprzeprowadzenia dowodów przywołanych w pozwie i uznanie, iż zostały one złożone z opóźnieniem, podczas gdy wobec zgłoszenia ich w pozwie powinny być przez Sąd dopuszczone i przeprowadzone- zmierzały one bowiem od wykazania nieważności czynności prawnych pozwanej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny był między stronami niesporny, stąd też sąd odwoławczy przyjmuje go za własny. W apelacji nie zostały zresztą przywołane zarzuty odnośnie poczynienia błędnych ustaleń faktycznych stąd też z mocy art. 387§2¹ kpc uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego może zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia procedury cywilnej, a konkretnie art. 227 kpc i art. 217§ 1 kpc stwierdzić należy, że są to zarzuty chybione. Art. 227 kpc stanowi, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Jest to rzecz oczywista, nie mająca znaczenia z punktu widzenia procedowania przez Sąd pierwszej instancji. Art. 217§1 z kolei stanowi, że strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. Normy tej nie można oceniać w oderwaniu od dalszego jej paragrafu, który stawia, iż sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Z przepisem tym koreluje powołany przez Sąd pierwszej instancji art. 207§6 kpc stanowiący, że sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Ta ostatnia norma wprowadzona została nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego dokonaną ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2011.233.1381), a celem który przeświadczył owej nowelizacji było postulowane przez ogół społeczeństwa przyspieszenie procedowania cywilnego poprzez między innymi koncentrację materiału dowodowego. Do tegoż postulatu sądy winny się dostosować.

Oceniając procedowanie Sądu pierwszej instancji nie można dopatrzeć się naruszenia powołanych wyżej norm procedury cywilnej. Powódka w pozwie zawnioskowała przeprowadzenie następujących dowodów:

- z zaskarżonych uchwał - co zostało przez Sąd dokonane;
- z zeznań samej powódki - który to dowód był irrelevantny, nadto (zgodnie z normą art. 299 kpc) subsydiarny i przeprowadzany tylko w sytuacji niewyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;
- z akt II C 779/13 - co jest procesowo niedopuszczalne, a ponadto Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowód z dokumentów znajdujących się w aktach tej sprawy;
- z kosztorysu robót (do okazania na rozprawie) - owego kosztorysu powódka nie okazała, ponadto (co słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji) dowód ów, jak wynika z rozprawy z dnia 13 stycznia 2015 r., miała okazać nie powódka, a strona pozwana.

Ponieważ w apelacji postawiony został tylko zarzut nieprzeprowadzenia dowodów zawnioskowanych w pozwie, rozważania sądu odwoławczego winny poprzestać jedynie na ocenie ustosunkowania się Sądu pierwszej instancji do przedstawionych w pozwie dowodów.

Z daleko idącej ostrożności Sąd Apelacyjny podziela i to stanowisko Sądu pierwszej instancji, że dowody zgłoszone w piśmie z dnia 2 stycznia 2015r. były - w świetle powołanych wyżej norm procedury cywilnej - spóźnione. Jak słusznie wskazuje Sąd pierwszej instancji już w dacie 3 lipca 2014 r., co zresztą pełnomocnik powódki wskazał w piśmie, w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Katowicach pod sygnaturą akt II C 779/13, został oddalony wniosek powódki o połączenie tej sprawy ze sprawą niniejszą i w tej samej dacie został w sprawie wydany wyrok, od którego powódka nie założyła apelacji. Zarówno w tej sprawie jak i w sprawie niniejszej powódkę reprezentował ten sam profesjonalny pełnomocnik. W okolicznościach sprawy, brak podstaw by uznać, że powołanie wniosków dowodowych przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 2 stycznia 2015 r. (cztery dni przed wyznaczonym terminem rozprawy), nie było spóźnione. Już w dacie 3 lipca 2014r. pełnomocnik powódki wiedział o decyzji Sądu w przedmiocie

wniosku powódki o połączeniu spraw do łącznego rozpoznania, a zatem argumentowanie w piśmie procesowym z dnia 2 stycznia 2015 r., że potrzeba złożenia pisma, pół roku później i to na parę dni przed wyznaczoną rozprawą, wynika właśnie z decyzji Sądu z dnia 3 lipca 2014 r. z pewnością nie stanowi o braku winy po stronie powodowej w powołaniu dowodów. Też nieuprawnione jest twierdzenie strony powodowej zawarte w piśmie z dnia 2 stycznia 2015 r., że owe wnioski są przez powódkę ponawiane. Wnioski te były zgłaszane w innej sprawie. Nic nie stało na przeszkodzie by po dacie 3 lipca 2014 r. złożyć w niniejszej sprawie pismo procesowe zawierające wnioski dowodowe. W tym czasie nie byłyby one spóźnione, jako że zgłoszenie ich wynikało z odmowy połączenia spraw. Zgłoszenie tychże wniosków pół roku później niewątpliwie było zatem spóźnione. Nadto uwzględnienie ich, jako że były to wnioski dowodowe z osobowych źródeł dowodowych i o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Zachodziłaby bowiem potrzeba odroczenia rozprawy celem przeprowadzenia dowodów z zeznań świadka oraz przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Gdyby pismo procesowe złożone zostało w lipcu 2014 r. Sąd pierwszej instancji miałby możliwość dopuścić na posiedzeniu niejawnym dowód z opinii biegłego a równocześnie z wyznaczeniem terminu rozprawy wezwać zawnioskowanego świadka. Rozważania te wychodzą jednakże poza zakres zarzutów apelacji, jako że w pkt. 3 zarzutów postawiony został jedynie zarzut „nieprzeprowadzenia dowodów przywołanych w pozwie” (vide: wyżej).

Za nieuzasadnione uznać należy zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Całkowicie niezasadny jest zarzut naruszenia art. 58§2 kc i art. 5 kc przez uznanie, iż działanie pozwanej nie jest działaniem niezgodnym z zasadami współżycia społecznego. Za utrwalony uznać należy pogląd, że norma art. 5 kc stanowić może bazę dla odparcia roszczeń strony przeciwnej, a nie samoistną podstawę powództwa. Art. 58§2 kc odnosi się do nieważności czynności prawnej. W danej sytuacji dla uchylenia uchwał wspólnoty mieszkaniowej (tego domagała się powódka) istnieje norma szczególna, a to art. 25 ust 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994r. o własności lokali (tekst jedn.: Dz. U. z 2000 r. Nr 80 poz. 903 ze zm.). Nadto powoływana norma art. 58§2 kc stanowi podstawę roszczeń o ustalenie nieważności czynności prawnej (orzeczenia deklaratoryjnego) gdy tymczasem powódka domagała się konstytutywnego uchylenia skarżonych uchwał przez Sąd.

Roszczenie powódki zatytułowane jako o uchylenie uchwał wspólnoty mieszkaniowej rozpatrywać należy jedynie pod kątem przywołanego wyżej art. 25 ust. 1 ustawy o własności lokali, który stanowi, że właściciel lokalu może zaskarżyć uchwałę do sądu z powodu jej niezgodności z przepisami prawa lub z umową właścicieli lokali albo jeśli narusza ona zasady prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną lub w inny sposób narusza jego interesy.

Powódka początkowo opierała swe roszczenie na niezgodnym z prawem działaniu pozwanej. Owo nieuprawnione działanie w ocenie powódki przejawiało się tym, że mimo wniesienia wcześniejszej sprawy o uchylenie uprzedniej uchwały i wydania przez Sąd postanowienia zabezpieczającego - wstrzymującego wykonanie owej uchwały - pozwana uchyliła ją, a następnie podjęła uchwały analogicznej treści.

W pierwszej kolejności podzielić należy stanowisko pozwanej, że wstrzymanie wykonania uchwały nie jest jednoznaczne z jej uchyceniem i pozwana mimo wydania postanowienia wstrzymującego uprzednią uchwałę miała prawo uchylić ją. Niezgodność z prawem powódka upatrywała w naruszeniu normy art. 365§ 1 kpc, gdyż Sąd, w innym procesie, wstrzymał wykonanie uchwały, która została przez pozwaną uchylona, zaskarżoną przez powódkę, w tym procesie, uchwałą nr(...). Jak słusznie skonstatował Sąd pierwszej instancji postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia, wydane w sprawie II C 779/13, dotyczyło wyłącznie wstrzymania wykonania uchwały. Uchylenie uchwały, w ramach kompetencji pozwanej jako Wspólnoty Mieszkaniowej, podejmowania uchwał, nie może być więc uznane przez Sąd, z przyczyny powołanej przez powódkę, za działanie niezgodne z prawem. Zarzut naruszenia art. 365§1 kpc jest nieuprawniony.

Oceniając natomiast wyżej przedstawiony tok zachowania pozwanej nie sposób oderwać jej go całokształtu okoliczności sprawy. W sytuacji gdyby członek wspólnoty zaskarżał daną uchwałę do sądu, a wspólnota natychmiast uchylałaby ją, by następnie uchwalić nową analogicznej treści (mogłoby to następować okresowo przy każdorazowym zaskarżeniu) to zachowanie to niewątpliwie godziłoby w interes współwłaściciela, bowiem jego prawo

zaskarżenia uchwał byłyby iluzoryczne. Tego typu złośliwego zachowania nie sposób dopatrywać się w rozpoznawanej sprawie. Podstawą zaskarżenia uprzedniej uchwały było jej podjęcie najprawdopodobniej bez koniecznego quorum. Pozwana, widząc pewną zasadność roszczenia powódki i nie chcąc narażać się na koszty procesu, uchyliła zaskarżoną w owym procesie uchwałę. Działanie to jest zrozumiałe i nie zasługuje na ocenę jako godzące w interesy członka wspólnoty. W tej sytuacji podzielić należy konkluzję, że działanie pozwanej było zgodne z żądaniem powódki zgłoszonym w uprzedniej sprawie, a tym samym uchwała nr (...) nie godzi w interesy powódki. W żaden też sposób nie zostało wykazane by była niezgodna z przepisami prawa lub z umową właścicieli lokali albo naruszała zasady prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną.

Tym samym i uchwały nr (...) i (...) z tylko tego powodu, że zostały podjęte ponownie nie mogą być uznane za godzące w interesy współwłaściciela.

Oceniając uchwały nr (...) i (...) pod kątem pozostałych przesłanek z art. 25 ust 1 ustawy o własności lokali (niezgodność z przepisami prawa lub z umową właścicieli lokali albo jeśli narusza ona zasady prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną) to tak umotywowane roszczenie nie zostało przez powódkę wykazane. Jak już zostało wyżej podniesione zgłoszone w pozwie dowody nie były wystarczające dla uznania roszczeń powódki. Dowody zgłoszone później prawidłowo uznane zostały jako spóźnione.

Z przedstawionych względów apelacja na podstawie art. 385 kpc winna ulec oddaleniu, co uczynił Sąd Apelacyjny w pkt. 1. wyroku.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają normy art. 108§1 kpc i art. 98 kpc. Koszty pozwanej ograniczyły się do honorarium pełnomocnika procesowego ustalonego na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 97, poz. 888 ze zmianami).

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw ku zastosowaniu wobec powódki dobrodziejstwa wynikającego z treści art. 102 kpc. Powódka nie jawi się jako osoba uboga, jest też współwłaścicielką lokalu użytkowego. Zasadzona kwota 135 zł nie jest wygórowana. Wskazać też należy, że o ile powódka miała prawo zaskarżyć przedmiotowe uchwały, o tyle staranne uzasadnienie Sądu pierwszej instancji oraz wnikliwa jego lektura winny ją skłonić ku zaniechaniu kontestowania werdyktu Sądu.

SSO del. T. Tatarczyk SSA M. Wołczańska SSA L. Świdarska-Pilis